

Nowe reakcje na „Niewinność muzułmanów”

18 września 2012

16 września belgijska policja zatrzymała 230 uczestników akcji protestacyjnej przeciwko filmowi „Niewinność muzułmanów”. Oficer został raniony przez religijnych fanatyków. Obecnie jego życiu nic nie zagraża. Demonstracja odbywała się w jednej z dzielnic Antwerpii zamieszkałej przeważnie przez uchodźców z Bliskiego Wschodu. Akcja nie została uzgodniona z władzami, więc policja zatrzymała wszystkich jej uczestników, którzy odmówili podporządkowania się jej poleceniom. Niedługo wszyscy oprócz jednej osoby, która miała przy sobie broń białą, zostali zwolnieni. Policja podkreśla, że do zamieszek wezwała radykalna lokalna grupa salafitów Szariat dla Belgii. Zaapelowała ona również do swoich zwolenników o zorganizowanie akcji protestacyjnej w Amsterdamie niedaleko konsulatu Stanów Zjednoczonych.

We Francji podjęto decyzję ws. zakazu wszelkich pochodów i demonstracji przeciwko filmowi. Oficjalne ostrzeżenie wydano po tym, jak tłumy muzułmanów próbowały zaatakować amerykańską ambasadę w Paryżu. 150 osób zostało aresztowanych. Minister spraw zagranicznych Manuel Valls wystąpił we francuskiej telewizji i oznajmił: „Wydałem instrukcje, to nie powinno się więcej powtórzyć. Protesty te zostały zakazane. Polecenie będzie ściśle wykonane ”.

Niemiecka opozycja sprzeciwiła się zakazowi projekcji filmu „Niewinność muzułmanów”. Przedstawiciele socjaldemokratów i „Zielonych” stwierdzili, że zakaz ten jest naruszeniem wolności słowa. Ekspert ds. polityki wewnętrznej SPD, Dieter Wiefelspuetz, powiedział, że ostrożność w polityce zagranicznej nie może być wystarczającą podstawą dla naruszania swobód obywatelskich. Jego pogląd poparł lider „Zielonych”, Volker Beck. Zwrócił on uwagę, że film nie nie

jest niczym więcej, niż pozbawioną smaku głupotą, jednak nie ma tu podstaw do wprowadzania sankcji karnych. Wcześniej minister spraw wewnętrznych Niemiec, Hans-Peter Friedrich, oświadczył, że władze będą starały się znaleźć podstawy prawne dla zakazania publicznych projekcji antyislamskiego filmu. Propozycję Friedricha poparł minister spraw zagranicznych, Guido Westerwelle. Równocześnie Ministerstwo Spraw Wewnętrznych RFN wprowadziło zakaz wjazdu na terytorium Niemiec dla amerykańskiego kaznodziei Terry'ego Jonesa, który organizuje akcje palenia Koranu. Decyzja ta związana jest z wybuchami agresji w świecie islamu z powodu filmu, którego Jones jest współautorem. Jones zamierzał przyjechać do Niemiec na zaproszenie skrajnie prawicowych organizacji. Prawicowi radykałowie zostali uprzedzeni o odpowiedzialności za rozpowszechnianie kontrowersyjnego filmu w Internecie i inne prowokacje wymierzone w muzułmanów mieszkających w RFN.

Około 50 policjantów zostało rannych w Kabulu w Afganistanie podczas starcia z demonstrantami opowiadającymi się przeciwko „Niewinności muzułmanów”. Manifestanci obrzucali policjantów kamieniami w rejonie bazy NATO Phoenix. Został ranny szef miejskiej policji. Oburzeni religijni fanatycy również spalili policyjny samochód oraz kilka magazynów i sklepów.

Lider radykalnego islamskiego ugrupowania Hezbollah, szejik Hasan Nasrallah, wezwał do nowych protestów w odpowiedzi na film, który wielu wyznawców islamu uznało za obraźliwy. Jak oświadczył Nasrallah w orędziu nagrany na wideo, świat powinien wiedzieć, że „muzułmanie nie będą w milczeniu przyjmować zniewag”. „Ci, którzy kryją się za tym filmem, ci, którzy związani są z jego twórcami, którzy popierają i bronią ich, w pierwszej kolejności Stany Zjednoczone, muszą zostać pociągnięci do odpowiedzialności i ukarani” – oświadczył szejik.

Źródło: [Głos Rosji](#)